



**POLSKIE STOWARZYSZENIE FARMACEUTÓW
ONKOLOGICZNYCH**
Polish Oncology Pharmacists Association

**Członek Europejskiego Towarzystwa Farmacji Onkologicznej (ESOP)
Członek Europejskiej Organizacji Onkologicznej (ECCO)**

Warszawa, dn. 3 lipca 2012 r.

**STANOWISKO POLSKIEGO STOWARZYSZENIA FARMACEUTÓW ONKOLOGICZNYCH
w sprawie**

wypowiedzi prof. dr Jana Walewskiego na łamach *Rynku Zdrowia* z dn. 15 czerwca 2012 r.

Polskie Stowarzyszenie Farmaceutów Onkologicznych wyraża głębokie zaniepokojenie treścią wypowiedzi prof. dr hab. Jana Walewskiego - konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie onkologii klinicznej z Mazowsza, zacytowaną w artykule „Cytostatyki przygotowywane poza apteką szpitalną. Czy po 1 lipca będziemy mieli kłopot?” opublikowanym w *Rynku Zdrowia* z dnia 15.czerwca 2012 r.

Szczególnie zaskakuje i niepokoi nas w tej wypowiedzi pełne ignorancji podejście Pana Profesora do tematyki bezpieczeństwa przygotowywania indywidualnych dawek leków cytostatycznych dla pacjentów!!!

Nie będziemy w tym miejscu przytaczać wszystkich faktów dotyczących działań na rzecz zwiększania bezpieczeństwa sporządzania leków cytostatycznych podejmowanych na arenie międzynarodowej, ale również i krajowej. Warto jednak wspomnieć, o niektórych z nich. W 1996 roku powstało międzynarodowe towarzystwo *International Society of Oncology Practitioners* (ISOPP). Skupia ono farmaceutów, których zainteresowania dotyczą zwłaszcza onkologii i farmacji klinicznej. W 2000 roku utworzono Europejskie Towarzystwo Farmacji Onkologicznej (ESOP). Jednym z jego zadań stało się promowanie klinicznej praktyki poprawiającej jakość życia pacjenta onkologicznego poprzez wprowadzanie procedur bezpiecznego postępowania z cytostatykami. Powyższe zadania stara się upowszechniać w Polsce nasze Stowarzyszenie, które jest m.in. członkiem ESOP.

Wyzwaniem stało się opracowanie odpowiednich Standardów Jakościowych w Farmacji Onkologicznej (QuapoS - *Quality Standard for the Oncology Pharmacy Services*). Ukazało się już kilka ich wydań, przetłumaczonych na 19 języków, w tym również polski. Obecnie obowiązującymi są Quapos 4. W Polsce obserwuje się od ponad 10 lat rozwój scentralizowanych jednostek przygotowywania leków cytostatycznych w strukturach aptek szpitalnych. Pomimo braku centralnych programów finansowania nowych pracowni farmaceutów podejmują trud związany z ich tworzeniem.

Warto też wspomnieć o stanowisku Krajowego Konsultanta w dziedzinie pielęgniarstwa onkologicznego, który wyraźnie stwierdza, iż przygotowywanie leków cytostatycznych to kompetencje farmaceutów a nie pielęgniarzek.

Czy według Pana Profesora wystarczy posiadanie specjalnej łoży laminarnej, aby zapewnić całkowite bezpieczeństwo? Idąc tym tokiem rozumowania, można by stwierdzić że wystarczy jałowy pokój dla przeprowadzania operacji chirurgicznych!

Przygotowywanie leków cytostatycznych to bardzo obszerna dziedzina wiedzy, którą z racji swojego wykształcenia znają tylko farmaceuci. Ich udział w terapii chorób nowotworowych powinien obejmować: przygotowywanie leków w dawce dziennej dla pacjenta zgodnie z zasadami GMP, nadzór nad doborem i dawkowaniem cytostatyków, rozwiązywanie problemów związanych z interakcjami leków, racjonalną gospodarkę lekiem, nadzór nad bezpieczeństwem chemioterapii. Ważny jest również rodzaj przekazywanych informacji, których celem powinna być nie tylko poprawa stanu zdrowia i łagodzenie objawów choroby ale również wsparcie psychologiczne i emocjonalne pacjenta i rodziny.

Można mnożyć retoryczne pytania dotyczące grup zawodowych najbardziej merytorycznie przygotowanych do prawidłowego przygotowania leku onkologicznego, posiadania umiejętności analizy problemów lekowych, w tym również ujawniania sytuacji przekroczenia dopuszczalnej dawki maksymalnej lub niezgodności farmaceutycznej. Odpowiedź na wszystkie pytania jest jednoznaczna: to farmaceuta, a nie przeszkolona (przez kogo?) pielęgniarka.

Zwracamy też uwagę, iż przygotowywanie indywidualnych dawek leków cytostatycznych to nie jest – jak to Pan Profesor określił – ich „rozpuszczanie”. Rozpuścić można cukier w herbacie. Natomiast przygotowywanie leków to sztuka, w której od wieków szkolą się adepci farmacji, a wykonywanie leków cytostatycznych, to jeden z jej najwyższych poziomów.

Zdecydowanie protestujemy też dewaluowaniu przez prof. dr hab. Jana Walewskiego zawodu farmaceuty, gdyż bez tego zawodu i jego wiedzy wielu przedstawicieli sztuki lekarskiej poległoby w starciu z problemami codziennej farmakoterapii.

W przygotowywaniu gotowych do użycia roztworów leków cytostatycznych, zgodnie z obowiązującą ustawą Prawo Farmaceutyczne, może być zatrudniony wyłącznie personel farmaceutyczny, który posiada odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie w pracy w warunkach aseptycznych oraz w zakresie postępowania z substancjami niebezpiecznymi i który stale się w tym zakresie szkoli. Apteka wdraża system zarządzania jakością usług farmacji onkologicznej oraz przyjmuje odpowiedzialność za pacjentów i personel we wszystkich sprawach związanych z lekiem cytostycznym. Apteka rejestruje i przetwarza wszystkie dane medyczne i toksykologiczne dotyczące środków cytostycznych i w miarę możliwości zapewnia także działania towarzyszące i wspomagające. Dostępne informacje mogą być oceniane z epidemiologicznego punktu widzenia, dokumentowane pod względem klinicznym, farmakoekonomicznym i ekologicznym (skażenia i utylizacja odpadów – zużytych opakowań, sprzętu) itp., a także wykorzystywane w procedurach doradczych oraz w szkoleniu personelu.

Sprawą nadrzędną jest wysoka jakość przygotowywanych leków, bezpieczeństwo pacjenta i personelu wykonującego te leki, racjonalna gospodarka nimi, a także wykrywanie i usuwanie błędów w wystawianych zleceniach na te leki, które niestety występują zbyt często. Jest to tematyka, którą zajmuje się i upowszechnia w swojej działalności Polskie Stowarzyszenie Farmaceutów Onkologicznych.

Prezes PSFO
Mgr Sławomir Waryszak